

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10. lipca 2017 r. (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej zwana także: (...)) wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej zwanej też: (...)) o zapłatę kwoty 3.200,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 28. stycznia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzona kwota stanowi równowartość wypłaconego przez nią na rzecz ubezpieczającego odszkodowania, na podstawie zawartej z poszkodowanym umowy zlecenia oraz cesji wierzytelności, należną mu od pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody kolizji drogowej (pозew, k. 3-5).

W dniu 28. lipca 2017 roku, wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 5062/17, k. 32). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 25. sierpnia 2017 r. (k. 53).

W dniu 8. września 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (obecnie: (...) S.A. (...) w W.) złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany podniósł, iż poza sporem pozostaje okoliczność powstania szkody oraz odpowiedzialność sprawcy za zaistniałą kolizję drogową. Zakwestionowała natomiast roszczenie powódki co do zasady oraz wysokości. Podniosła, iż roszczenie powódki zostało objęte zakresem ugody zawartej przez strony, na mocy której sprawy nią objęte zostały uznane za zakończone i całkowicie rozliczone. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła również, iż wskazany przez powódkę czas naprawy, a co za tym idzie okres najmu pojazdu zastępczego, został zawyżony w stosunku do uzasadnionego czasu naprawy uszkodzonego samochodu (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 39-41v.).

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 23. maja 2014 roku w Z. doszło do wypadku drogowego, w którym uszkodzony został pojazd marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność (...) Spółki akcyjnej we W. (zwanej dalej: „poszkodowaną”), a użytkowany przez T. C. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) T. C. (2) w Z.. Poszkodowana objęta była ochroną ubezpieczeniową udzieloną w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

Sprawca wypadku, kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) – S. D., był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

Poszkodowana zgłosiła szkodę w towarzystwie (...) w ramach łączącej ją z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia OC i wniosła o likwidację powstałej szkody (okoliczności bezsporne; druk zgłoszenia szkody, k. 13-14).

W dniu 30. lipca 2014 r. poszkodowana zawarła ze spółką (...) umowę zlecenia, na podstawie której zleciła ubezpieczycielowi likwidację szkody, związanej z uszkodzeniem jej pojazdu podczas kolizji z dnia 23. maja 2014 r. Poszkodowana zleciła spółce (...) przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego przez ustalenie odpowiedzialności i wysokości należnego jej odszkodowania za szkodę w wypadku z dnia 23. maja 2014 r. oraz wypłacenie świadczenia pieniężnego równego temu odszkodowaniu, w takim rozmiarze i wysokości, jakie wynikają z umowy OC ppm, zawartej przez posiadacza pojazdu, którym wyrządzono szkodę (okoliczności bezsporne; umowa zlecenia, k. 11-11v.).

W tym samym dniu poszkodowana zawarła ze spółką (...) umowę cesji wierzytelności, na mocy której, przelała na rachunek ubezpieczyciela wierzytelność o odszkodowanie z tytułu szkody powstałej w dniu 23. maja 2014 r.

związanej z uszkodzeniem pojazdu marki T., stanowiącego własność cedenta, wobec osób odpowiedzialnych za tę szkodę (okoliczności bezsporne; umowa przelewu wierzytelności, k. 11v.-12).

Uszkodzony samochód został wstawiony do warsztatu naprawczego należącego do M. G. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą B. M. G. w Ł., w dniu 26. maja 2014 roku. W dniu 2. czerwca 2014 roku zostały przeprowadzone oględziny pojazdu. W dniu 12. czerwca 2014 roku serwis naprawczy zgłosił potrzebę przeprowadzenia dodatkowych oględzin, które odbyły się w dniu 8. lipca 2014 roku. W dniu 11. lipca 2014 roku został dostarczony kosztorys naprawy. W dniu 21. lipca 2014 roku serwis naprawczy przekazał ubezpieczycielowi swój kosztorys do weryfikacji. Zweryfikowany kosztorys został dostarczony do serwisu w dniu 12. sierpnia 2014 roku. Technologiczny czas naprawy trwał 4 dni (zgłoszenie roszczenia, k. 19).

W dniu 29. sierpnia 2014 roku została wystawiona faktura VAT za naprawę uszkodzonego samochodu na kwotę 2.365,99 zł netto (2.910,17 zł brutto) oraz faktura za zakup części zamiennych na kwotę 1.724,74 zł netto (2.121,43 zł brutto). M. G. (1) został upoważniony przez poszkodowaną do odbioru odszkodowania (dyspozycja, k. 16, faktury, k. 17-17v.).

W dniu 26. maja 2014 r. T. C. (2), wobec braku możliwości korzystania z innego pojazdu, zawarł z M. G. (2), prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) Spółka cywilna z siedzibą w Ł., umowę najmu samochodu zastępczego, na okres trwania likwidacji szkody. Na podstawie umowy M. G. (2) wydała T. C. (1) pojazd zastępczy marki R. (...). Strony umowy uzgodniły czynsz najmu w wysokości 100,00 zł netto za dobę najmu (okoliczności bezsporne; oświadczenie, k. 18, umowa najmu samochodu, k. 19v.).

W tym samym dniu T. C. (2) zawarł z M. G. (2) umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelał na jej rachunek wierzytelność z tytułu prawa do zwrotu kosztów najmu auta zastępczego przysługującą mu w związku ze szkodą z dnia 23. maja 2014 r. wobec towarzystwa ubezpieczeń sprawcy szkody (okoliczności bezsporne; umowa cesji wierzytelności, k. 19v.).

W dniu 22. sierpnia 2014 roku M. G. (2) wystawiła na rachunek T. C. (2) fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.200 zł netto (3.936,00 zł brutto), tytułem najmu samochodu zastępczego przez 32 dni przy dziennej stawce w kwocie 100,00 zł netto (okoliczności bezsporne; faktura VAT, k. 18).

Technologiczny czas naprawy uszkodzonego samochodu wynosił 4 dni robocze, natomiast całkowity czas naprawy wynosił 15 dni kalendarzowych (opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. N., k. 84-92).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, spółka (...) przyznała poszkodowanej odszkodowanie w wysokości 6.704,56 zł obejmujące koszty naprawy uszkodzonego samochodu w wysokości 3.504,56 zł oraz koszt najmu samochodu zastępczego w wysokości 3.200,00 zł. Powyższa kwota została wypłacona w dniu 18. września 2014 roku (okoliczności bezsporne, decyzja, k. 20, potwierdzenie dokonania przelewu, k. 22-23).

W dniu 24. września 2014 roku spółka (...) przyznała poszkodowanej dodatkowe odszkodowanie w kwocie 626,67 zł. Powyższa kwota została wypłacona w dniu 25. września 2014 roku (decyzja, k. 21, potwierdzenie dokonania przelewu, k. 24).

Pismem z dnia 24. listopada 2014 r., doręczonym w dniu 27. listopada 2014 r., spółka (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 7.331,23 zł tytułem należności regresowej w związku z wypłatą odszkodowania, na podstawie zawartej z poszkodowaną umowy zlecenia oraz cesji wierzytelności (okoliczności bezsporne; wezwanie do zapłaty, k. 25, potwierdzenie doręczenia, k. 26-26v.).

W marcu 2015 roku pomiędzy spółką (...) a spółką (...) zostało zawarte porozumienie (...) dotyczące Bezpośredniej Likwidacji S. – pod auspicjami (...) Izby (...). Porozumienie to obejmowało szkody zgłoszone po dniu 1. listopada 2015 roku (zeznania świadka K. N., k. 159-160v., zeznania świadka M. F., k. 164v.-165v.).

W wyniku prowadzonych rozmów przez K. N. – przedstawiciela spółki (...) oraz M. F. – przedstawiciela spółki (...), w 2015 roku spółka (...) oraz spółka (...) postanowiły podjąć działania mające na celu wypracowanie rozwiązania opartego na rzeczowym i merytorycznym modelu, w celu polubownego zakończenia spornych szkód powstałych w okresie od kwietnia 2014 roku do października 2015 roku. W tym celu zostały zorganizowane spotkania, na których ramowo omówiono wzajemne rozpatrywanie i regulację roszczeń dotyczących rozliczeń w szkodach z (...). Takich spraw było około 370. W spotkaniach uczestniczyli przedstawiciele stron: K. N., E. K. i M. L. po stronie spółki (...) oraz K. M. po stronie spółki (...). Przedstawiciele spółki (...) chcieli zakończenia wszystkich „historycznych spraw”. Po spotkaniach spółka (...) miała dokonać przeglądu i weryfikacji szkód z niedopłatą i tam gdzie w opinii (...) niedopłata była zasadna odstąpi od dochodzenia roszczeń, natomiast tam gdzie uzna niedopłatę za nieuzasadnioną miała przedstawić specyfikację tych szkód do ponownej weryfikacji przez spółkę (...) (korespondencja e-mail, k. 132-134v., zeznania świadka K. N., k. 159-160v., zeznania świadka J. K., k. 163-164, zeznania świadka M. F., k. 164v.-165v.).

W dniu 18. września 2015 roku K. M. otrzymał od K. N. specyfikację 19 szkód z niedopłatą „merytoryczną”, a w dniu 21. września 2015 roku otrzymał specyfikację 140 szkód z niedopłatą „techniczną” – łącznie 159 przypadków (korespondencja e-mail, k. 132-134v.).

W dniu 4. lutego 2016 roku M. F. przesłał K. N. projekt porozumienia. celem tego projektu było ujednoczenie interpretacji przepisów, wytycznych oraz zaleceń przy wzajemnych rozliczeniach szkód likwidowanych w ramach (...). W §2 tego projektu wskazano, że ustalone poniżej zasady mają zastosowanie do szkód zamieszczonych na listach, oraz tych, w których pierwsze wezwanie do zwrotu wypłaconego świadczenia jest datowane po 1 września 2015 roku. Sprawy, w których pierwsze wezwanie jest datowane wcześniej zostają uznane za zakończone i całkowicie rozliczone. Nie dotyczy sytuacji, gdy w szkodzie rozliczonej pojawia się nowe roszczenie, którego wpływ do (...) SA lub (...) SA jest datowany po 1 września 2015 roku (projekt porozumienia, k. 135-137).

W dniu 22. lutego 2016 roku K. N. przesłała M. F. projekt ugody. Wskazała, iż brak jest konieczności spisania dodatkowego porozumienia, ponieważ w drodze warsztatów i wspólnych rozmów zostały wyjaśnione wszelkie rozbieżności w szkodach. W projekcie ugody wskazano, że bazę niniejszej ugody stanowią przekazane przez (...) SA w dniach 21 i 22 września 2015 roku listy stwierdzonych rozbieżności, które po uzupełnieniu na spotkaniach roboczych stanowią załącznik do niniejszej ugody (wiadomość e-mail, k. 138-139, projekt ugody, k. 140).

W dniu 26. lutego 2016 roku M. F. przesłał K. N. projekt ugody z naniesionymi zmianami. W projekcie tym wskazano, że bazę niniejszej ugody stanowią przekazane przez (...) SA w dniach 21 i 22 września 2015 roku listy stwierdzonych rozbieżności, które po uzupełnieniu na spotkaniach roboczych stanowią załącznik do niniejszej ugody. Sprawy, w których pierwsze wezwanie do zapłaty jest datowane przed dniem 1. września 2015 roku na bazie niniejszej ugody zostają uznane jako zakończone i całkowicie rozliczone. Nie dotyczy to nowych roszczeń, których wpływ do (...) SA lub (...) SA jest datowany po dniu 1. września 2015 roku (projekt ugody, k. 141-143).

W dniu 2. marca 2016 roku pomiędzy (...) Spółki akcyjnej w W., reprezentowanym przez K. N. a spółką (...), reprezentowaną przez M. F., doszło do zawarcia ugody. W §1 ugody strony wskazały, iż bazę niniejszej ugody stanowią przekazane przez (...) SA w dniach 21 i 22 września 2015 roku listy stwierdzonych rozbieżności, które po uzupełnieniu na spotkaniach roboczych stanowią załącznik do niniejszej ugody. Sprawy, w których pierwsze wezwanie do zapłaty jest datowane przed dniem 1. września 2015 roku na mocy niniejszej ugody zostają uznane jako zakończone i całkowicie rozliczone. Nie dotyczy to nowych roszczeń, których wpływ do (...) SA lub (...) SA jest datowany po dniu 1. września 2015 roku. Roszczenia te będą rozpatrywane indywidualnie. W §2 ugody wskazano, iż strony wzajemnie uzgodniły dopłatę w łącznej wysokości 103.619,42 zł, tytułem niedopłat w szkodach, o których mowa w §1 ugody. Na powyższą kwotę składała się: dopłata w 84 szkodach, w których (...) uzupełniło wymagane dokumenty i w których zawarto kompromis, tj. kwota 78.328,97 zł stanowiąca sumę kwot częściowych wynikających z tabeli 1; dopłata w 19 szkodach, w których wystąpił spór (...) SA ograniczyło roszczenia do wysokości 60% ogółu wszystkich roszczeń, tj. do kwoty 25.290,45 zł stanowiącej sumę kwot częściowych wynikających z tabeli 2. (...) SA odstąpiło od dochodzenia roszczeń w 22 szkodach na łączną kwotę 8.519,85 zł stanowiącą sumę kwot częściowych wynikających z tabeli 3.

Strony uzgodniły, iż spółka (...) wypłaci kwotę określoną w ust. 1 a (...) SA uzna, iż stanowi ona zaspokojenie wszelkich roszczeń z tytułu niedopłat w szkodach wyszczególnionych w §1 niniejszej ugody, jak i wszelkich należności ubocznych. Kwota ta miała zostać wypłacona w ramach poszczególnych szkód jako dopłaty (ugoda, k. 47-47v., tabele, k. 48-50v.).

Po podpisaniu w dniu 2. marca 2016 roku ugody pomiędzy przedstawicielami ubezpieczycieli nie było żadnych rozmów co do rozliczeń w zakresie innych szkód (zeznania świadka M. F., k. 164v.-165v.).

W wiadomości e-mail skierowanej do M. F., K. N. wskazała na błędną interpretację zapisu §1 ugody przez spółkę (...). Wskazała, iż interpretacja, że §1 ugody obejmuje także inne sprawy (szkody) aniżeli te wykazane w bazie spraw jest sprzeczna z intencją stron. Wskazała, iż przedmiotem ugody były wyłącznie ściśle określone sprawy stanowiące bazę 159 spraw, z której następnie w toku spotkań roboczych strony wyłoniły grupę spraw ujętą w formie 3 tabel stanowiących załącznik do ugody. W odpowiedzi na powyższe M. F. nie zgodził się ze stanowiskiem K. N., wskazując, że intencją stron było jednorazowe i jednoznaczne zakończenie wszystkich spraw, w których rozbieżność powstała przed dniem 1. września 2015 roku i które zostały spisane w formie tabel przekazanych przez (...) SA w dniach 21 i 22. września 2015 roku (korespondencja e-mail, k. 64-65v.).

Stan faktyczny opisany powyżej był w części – wskazanej wyżej – bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwaną, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki, przedłożone przez strony, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Okoliczności związane z przebiegiem rozmów pomiędzy stronami poprzedzających zawartą ugodę oraz intencją stron co do zawartej ugody Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: K. N., J. K. i M. F., którym Sąd dał wiarę w całości, gdyż były one logiczne, spójne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności - w zakresie istotnym dla rostrzygnięcia sprawy. Świadkowie zbieżnie relacjonowali fakty, zeznania różniły się w zakresie przedstawianych przez nich ocen zdarzeń i deklarowanych na etapie postępowania sądowego intencji przyświecających świadkom - jako przedstawicielom stron - na etapie negocjowania treści zawartej przez strony ugody. Rozbieżności te - dotyczące intencji stron, gdy chodzi o zakres spraw objętych ugodą, wynikające po części z osobistego zainteresowania świadków - jako pracowników stron odpowiedzialnych za wynegocjowanie, zawarcie i wykonanie ugody - wynikiem sprawy, dają się jednak usunąć za pomocą pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pozwalającego na ustalenie pełnego kontekstu sytuacyjnego, w jakim strony dochodziły do zawarcia ugody a następnie - jak ją interpretowały. Mowa tu zwłaszcza o korespondencji mailowej prowadzonej przez świadków jako pracowników stron na etapie negocjacji warunków ugody, zawierającej zmieniające się projekty porozumienia. Kwestie te będą szczegółowo omówione niżej, w części uzasadnienia poświęconej wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony.

Ustaleń w zakresie uzasadnionego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu Sąd dokonał w oparciu o wnioski opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. N.. Opinia sporządzona przez biegłego na użytek przedmiotowego postępowania została sporządzona w sposób prawidłowy, gdyż jest spójna i logiczna. Biegły w sposób wyczerpujący dokonał odpowiedzi na zadane przez Sąd pytanie, dlatego też płynące z tej opinii wnioski okazały się przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezsporna była odpowiedzialność pozwanego za przedmiotową szkodę wobec poszkodowanej w kolizji drogowej z dnia 23. maja 2014 r., w której prawa wstąpił powód na podstawie umowy cesji wierzytelności. Powyższe oznacza, że zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

w zw. z art. 509 k.c. powodowi przysługiwało roszczenie w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela, u którego ubezpieczony był sprawca szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Sytuacja osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego nie może ulec zmianie wskutek przejścia roszczenia na cesjonariusza. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność posiadaczy samoistnych pojazdów mechanicznych za szkodę powstałą w wyniku zderzenia się pojazdów odbywa się na zasadach ogólnych. Na powódzie spoczywa zatem obowiązek udowodnienia winy sprawcy szkody (art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) oraz ciężar wskazania wszelkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej tj. zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody, jej wysokości, jak również związku przyczynowego pomiędzy owym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą.

Podstawą prawną podejmowanych przez powoda działań, w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody, był natomiast art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. 2015, poz. 1206 tj.), zgodnie z którym czynności, o których mowa w ust. 4 pkt 2 i 5 oraz ust. 5 pkt 1 i 2, uważa się za czynności ubezpieczeniowe także wtedy, gdy ich wykonywania podejmuje się zakład ubezpieczeń na wniosek innego zakładu ubezpieczeń, Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych lub uprawnionego z tytułu umów, o których mowa w ust. 3 pkt 1, także gdy umowy te zawarte są z innym zakładem ubezpieczeń.

W sprawie roszczenie regresowe skierowane jest do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji drogowej. Zgodnie zaś, z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4). Cechą charakterystyczną ubezpieczenia OC jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela. Akcesoryjność ta polega na tym, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca. Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres świadczeń ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje natomiast art. 36 ust. 1 ww. ustawy. W myśl tego przepisu odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W świetle przepisów kodeksu cywilnego zasadą jest, że naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Polega ono, według wyboru poszkodowanego, albo na przywróceniu do stanu poprzedniego, albo zapłacie odszkodowania. Tylko w wypadku, gdy restytucja jest niemożliwa, albo pociągałaby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia pieniężnego (art. 363 § 1 k.c.).

Pozwany nie kwestionował: zawartej przez powoda z poszkodowanym umowy zlecenia oraz cesji wierzytelności oraz ich treści, a także: odpowiedzialności sprawcy za zaistniałą kolizję drogową i odpowiedzialności pozwanego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – posiadacza pojazdu mechanicznego. Pozwany podniósł natomiast, iż dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie było przedmiotem ugody zawartej przez strony.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Ugoda stanowi umowę stron, mocą której strony te czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić

niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Istota sporu w sprawie niniejszej sprowadzała się do zagadnienia, czy ugodzone zrzeczenie się przez powoda roszczeń obejmowało roszczenie dochodzone przez powoda w niniejszym postępowaniu. Strony bowiem odmiennie rozumiały postanowienie dotyczące zakresu zawartej przez strony ugody.

Do ugody w pełni ma zastosowanie art. 65 § 1 i § 2 k.c., co skutkuje koniecznością dokonania wykładni umowy ugody na trzech poziomach, tj. ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 k.c. i ustalenia sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron. Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem; dotyczy to zresztą wszelkich oświadczeń składanych innej osobie. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tłumaczyć tak jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Pojęcie „okoliczności złożenia oświadczenia woli” obejmuje faktyczne okoliczności jego złożenia, okoliczności dotyczące osoby składającego, bądź odbierającego oświadczenie w aspekcie podmiotowo - prawnym, kontakty stron poprzedzające złożenie interpretowanego oświadczenia, np. przebieg negocjacji. Przy wykładni umów art. 65 § 2 k.c. przyznaje się pierwszeństwo kryteriom zamiaru stron oraz celu jaki chciały osiągnąć zawierając umowę. Chodzi tu o cel wspólny dla obu stron lub co najmniej jednej ze stron zaakceptowany przez drugą stronę umowy, zindywidualizowany w warunkach konkretnej umowy. W sytuacji, gdy każda ze stron inaczej rozumie postanowienia ugody, decydujący jest sens nadany w wyrażonym na zewnątrz oświadczeniu pisemnym, tj. ustalony z punktu widzenia odbiorcy oświadczenia woli, przy uwzględnieniu wzorca normatywnego. Wzorec ten polega na ocenie, jak powinien był zrozumieć oświadczenie ten kto je odbierał, ale przy uwzględnieniu miary przeciętnej staranności i przy uwzględnieniu typu stosunków normatywnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23. lipca 2015 r., I ACa 623/15). Takie podejście znajduje uzasadnienie w szczególności w sytuacji, gdy mamy do czynienia z podmiotami równorzędnymi, posiadającymi podobną pozycję, kwalifikację czy doświadczenie w zakresie przedmiotu objętego składanymi oświadczeniami woli. Sens oświadczeń woli ujawnionych w postaci pisemnej, ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. Jeżeli obie strony należą do tej samej wspólnoty komunikacyjnej (językowej), należy założyć znajomość tych reguł przez strony i prawidłowe posługiwanie się nimi. Natomiast, jeżeli tylko jedna strona należy do danej grupy językowej posługującej się określoną odmianą języka (podsystemem językowym), wówczas dyrektywy znaczeniowe tej odmiany nie powinny być brane pod uwagę, chyba, że w konkretnych okolicznościach druga strona powinna była je uwzględnić. Odnosi się to zwłaszcza do profesjonalistów, którzy w zasadzie powinni tak rozumieć tekst umowy, jak wskazują na to reguły składniowe oraz normy znaczeniowe danego języka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18. czerwca 2004 r., II CK 358/03).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że z treści spornej ugody wynika wprost, że dotyczy ona wszystkich spraw wymienionych w załącznikach do ugody, jak również szkód, w których pierwsze wezwanie do zapłaty było datowane przed dniem 1. września 2015 roku. W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, iż pomimo, że w zapisie ugody nie sposób wprost odnaleźć oświadczenia o zrzeczeniu się przez stronę powodową roszczeń nie objętych „bazą ugody”, a powstałych przed dniem 1. września 2015 roku, to szkody te, których ta ugoda również dotyczy zostały wskazane jednoznacznie, a biorąc dodatkowo pod uwagę jej kontekst sytuacyjny, w szczególności okoliczności związane z procedurą dochodzenia do porozumienia, uznać należy, że dotyczyła ona również szkody będącej przedmiotem niniejszej sprawy.

W §1 zd. 1 ugody strony wskazały, iż bazę niniejszej ugody stanowią przekazane przez (...) SA w dniach 21 i 22 września 2015 roku listy stwierdzonych rozbieżności, które po uzupełnieniu na spotkaniach roboczych stanowią załącznik do niniejszej ugody. W zdaniu drugim tego zapisu umowy wskazano, że sprawy, w których pierwsze wezwanie do zapłaty jest datowane przed dniem 1. września 2015 roku na mocy niniejszej ugody zostają uznane jako zakończone i całkowicie rozliczone. Nie dotyczy to nowych roszczeń, których wpływ do (...) SA lub (...) SA jest datowany

po dniu 1. września 2015 roku. Roszczenia te będą rozpatrywane indywidualnie. Co prawda, w zdaniu pierwszym wskazano, iż „bazę niniejszej ugody stanowią przekazane przez (...) SA w dniach 21 i 22. września 2015 r. listy stwierdzonych rozbieżności”, lecz zakres przedmiotowy tej ugody, w ocenie Sądu, nie stanowi, w połączeniu z zapisem zdania drugiego, ograniczenia ugody wyłącznie do tych „list” – na co powoływała się strona powodowa. Oba zdania, czytane razem, prowadzą bowiem do wniosku, iż strony, w ramach prowadzonych rozmów szczegółowo omawiały pewne enumeratywnie określone sprawy (przedstawione w dniach 21 i 22 września 2015 r.), które pomiędzy nimi miały charakter sporny. Okoliczność, że w zdaniu pierwszym posłużono się wyrażeniem, że „bazę niniejszej ugody stanowią” mogłaby, zdaniem Sądu, sugerować, iż to tylko te sprawy były przedmiotem rozmów stron, jednakże wniosek taki jest chybiony w połączeniu właśnie ze zdaniem drugim, które ma zdecydowanie szerszy zakres. Nie ma bowiem żadnych przeszkód, aby w ramach umowy, strony w sposób drobiazgowy odnosiły się jedynie do pewnych tylko elementów składających się na okoliczności faktyczne, obejmując ostatecznie zakresem zawartego kontraktu szerszy zakres, nie objęty tymi wyczerpującymi rozważaniami. Zdaniem Sądu przyjęcie odmiennego wniosku, skutkującego ograniczeniem zakresu ugody wyłącznie do spraw objętych zdaniem pierwszym §1, spowodowałoby całkowitą zbyteczność zdania drugiego, a to z tej przyczyny, iż wszystkie sprawy znajdujące się na powyższych listach są desygnatami pojęcia „sprawa, w której pierwsze wezwanie do zapłaty jest datowane przed 1 września 2015 r.”. Strony ponadto miały również świadomość istnienia innych niezakończonych spraw (m.in. tych w których wezwania miały miejsce przez 1 września 2015 r.). Jak wynika z korespondencji e-mail prowadzonej pomiędzy stronami oraz zeznań świadków K. N., J. K. i M. F., takich spraw było łącznie 370, a „bazą ugody” objęte zostało 159. W żadnym z postanowień tej ugody nie ma dodatkowych stwierdzeń co do innych (poza przytoczoną w §1 treścią) przypadków roszczeń zgłoszonych przez powoda pozwanemu, co należy interpretować, iż co do tych spraw takiego sporu czy wątpliwości nie było, w związku z czym postanowiono o ich zakończeniu i rozliczeniu w ramach niniejszej ugody bez prowadzenia szczegółowych warsztatów czy rozmów. Uznać zatem należało, że ugoda regulowała, na datę jej zawarcia, wszystkie, zarówno sporne roszczenia objęte listami rozbieżności załączonymi do tekstu ugody, jak i pozostałe, co do których albo zostały uznane jako „zakończone i całkowicie rozliczone” (które zostały zgłoszone przed dniem 1. września 2015 roku) albo zgłoszone po tej dacie – jako rozliczone poza ugoda – indywidualnie. Nie oznacza to zatem, że skoro w załączonej do ugody liście rozbieżności brak jest numeru przedmiotowej szkody, to ugoda nie dotyczy tej właśnie szkody. W tym przypadku bowiem indywidualizuje tę szkodę data jej zgłoszenia, pozwalająca ją usytuować albo przed dniem 1. września 2015 roku, albo po tym dniu. Zgodnie bowiem z treścią ugody sprawy, w których pierwsze wezwanie do zapłaty datowane jest przed dniem 1. września 2015 roku, na mocy niniejszej ugody zostają uznane jako zakończone i rozliczone. W niniejszej sprawie pierwsze wezwanie do zapłaty skierowane przez powoda do pozwanego datowane jest na dzień 24. listopada 2014 roku, a zatem przed wskazaną w ugodzie cezurą czasową.

Wskazane powyżej wnioski z analizy językowego brzmienia omawianej ugody znajdują pełne potwierdzenia także w okolicznościach, w jakich została ona zawarta, w tym co do zgodnego zamiaru stron, który to, zgodnie z postulatem zawartym w art. 65 § 2 k.c., ma wręcz mieć pierwszeństwo. Zaznaczyć bowiem należy, że skoro na wstępnym etapie rozmów pomiędzy stronami spornym miało być blisko 370 spraw, które, jak wynika z korespondencji e-mail pomiędzy stronami, miały być poddane analizie przez stronę powodową i szczegółowo przedstawione drugiej stronie, zaś ostatecznie powód przedstawia listę jedynie 159 spraw, to logicznym wydaje się taka interpretacja, jak przedstawiona przez świadka M. F., iż w pozostałym zakresie strona uznała za zasadne odmowne decyzje pozwanego co do wypłaty odszkodowania. Jednocześnie z akt sprawy nie wynika by strony po zawarciu niniejszej ugody prowadziły dalsze rozmowy czy w szczególności osiągnęły inne porozumienia, które miałyby dotyczyć pozostałych spraw, nieujętych na rzeczonych listach. Jak wynika z zeznań świadków K. N. i J. K. taki był właśnie zamiar stron. Strona powodowa nie przedstawiła jednakże dowodu na okoliczność, iż pomiędzy stronami odbyły się kolejne spotkanie dotyczące, jak wskazywała świadek K. N., kolejnej „puli szkód”. Świadek M. F. zeznał natomiast, iż ze strony powoda nie było żadnego kontaktu w celu przeprowadzenia kolejnych spotkań warsztatowych, mających na celu omówienie pozostałych szkód, co mogłoby sugerować, że według interpretacji powoda, zawarta przez strony ugoda w dniu 2. marca 2016 roku nie wyczerpywała wszystkich rozliczeń w zakresie szkód powstałych przed dniem 1. września 2015 roku. Niejako dopełnieniem i potwierdzeniem przedstawionej interpretacji złożonych przez strony oświadczeń woli jest, w ocenie Sądu, również to, jak przedstawiał się zamiar stron co do zakresu spraw, które ugoda miały zostać objęte. Jak wynika z zeznań świadka M. F., to powód wnioskował o zakończenie wszystkich „historycznych spraw”. Rzeczony postulat

spełnia właśnie zdanie drugie omawianej ugody. Powyższe jednocześnie jasno pokazuje, iż nie było intencją stron to, by umowa została ograniczona wyłącznie do spraw ujętych w załączonych listach, lecz miała szerszy i bardziej kompleksowy charakter. Niniejsza intencja stron jawi się również jako w pełni logiczna chociażby z tego względu, iż skoro w przyszłości miała zostać zawarta szersza umowa dotycząca wzajemnej współpracy w zakresie bezpośredniej likwidacji szkód, to uzasadnionym było dokonanie kompleksowego rozliczenia wcześniejszych spraw.

Strony nie przedstawiły Sądowi materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie praktyki wykonywania ugody. Powód wprawdzie powołał się na okoliczność odejścia przez pozwanego od pierwotnego rozumienia ugody - twierdził, że pozwany początkowo rozpatrywał merytorycznie szkody zgłoszone przed dniem 1. września 2015 roku, które nie zostały wymienione w załącznikach do ugody. Okoliczność ta nie została jednak wykazana przez powoda, a ponieważ była sporna, wymagała dowodu.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, podniesiony przez pozwanego zarzut wygaśnięcia roszczenia z uwagi na zawartą ugodę okazał się zasadny, gdyż roszczenie dochodzone niniejszym pozwem zostało nią objęte.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak również okoliczność, iż powód nie usiłował uchylić się od skutków prawnych zawartej ugody (art. 918 k.c.), należało uznać, że w sprawie ziściła się przesłanka powagi rzeczy ugodzonej (res transacta). Należy podkreślić, że zasadne podniesienie zarzutu powagi rzeczy ugodzonej wywołuje skutek materialnoprawny w postaci odmowy uwzględnienia powództwa o roszczenie objęte przedmiotowym zakresem ugody. W wyniku zawarcia ugody strony bowiem załatwiają sporną między nimi sprawę, likwidując w ten sposób spór i regulując łączący je stosunek prawny. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W świetle przesądzenia powyższych okoliczności dalsze rozważania dotyczące uzasadnionego czasu najmu samochodu zastępczego, ustalonego na podstawie opinii biegłego sądowego, należy uznać za zbędne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804). Na kwotę zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz uiszczoną zaliczką na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 836,63 zł.

Na podstawie przepisu art. 84 w związku z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) Sąd nakazał zwrócić pozwanemu niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 163,37 zł.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

Sędzia Aleksandra Zielińska-Ośko

Z. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć pełnomocnikom stron.